DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.685 WTOREK 11.LIPCA 1944 r. ROK V.

GENERALNA OFENZYWA W NORMANDII.

Kwatera gen.Eisenhowera doniosła w niedzielę o zdobyciu przez wojska brytyjskie miasta i portu Caen,głównej bazy niemieckiego oporu na wschodnim krańcu frontu inwazyjnego. Generalna ofenzywa podjęta na tym odcinku przez wojska brytyjskie i kanadyjskie, doprowadziła do zajęcia Caen po 30-tu godzinach walki. Przed rozpoczęciem generalnego ataku lotnictwo zrzuciło w jednej godzinie na pozycje niem.2.500 ton bomb. Zwycięstwo ostateczne osiągnęły oddziały brytyjskie w końcowej fazie walk,opanowawszy skrzyżowanie dróg. Oddziały niemieckie,które były silnie umocnione we wsiach koło Caen poniosły ciężkie straty. Wysunięte pozycje bronione były przez doborowe pułki niemieckie. W zdobytym mieście ulice były zablokowane,a specjalne oddziały aliantów usuwały rumowiska. Ulice są podminowane. Zdobywszy miasto wzięto licznych jeńców z 12-tej dywizji SS. Wczoraj w nocy zakomunikowano o nowym uderzeniu, podjętym z Caen przez wojska imperialne. Niemcy zostali zupełnie zaskoczeni,zdobyto Eperies na południe od Caen,w rej.Odon teren jest szybko odzyskiwany,a wokół Orne resztki Niemców są likwidowane. Ofenzywa jest w pełnym toku,pozycje wroga rozbijane,a przez Caen płynie fala czołgów,artylerii i wojsk zmotoryzowanych na linię walk. Mimo złych warunków atmosferycznych lotnictwo dokonało nad frontem 3.500 lotów bojowych. Niezwykle pomocne w ataku były eskadry "Tajfunów",które z nieprawdopodobnej,bo czterometrowej wysokości zasypywały szeregi niemieckie pociskami rakietowymi.

Ofenzywa prowadzona jest na całym froncie,bowiem i Amerykanie wśród ciężkich walk prą naprzód. Zdobywszy St. Jean de Daye i zająwszy poraz trzeci La Haye du Puits,wojska USA zajęły St.Pessis,8 km.od Periers i doszły na 7 km.na zachód od St.Lo. Za rzeką Vire poczyniono również znaczne postępy.

Francuska armia krajowa uderza z tyłu na pozycje niemieckie. W niektórych punktach oddziały francuskich A.K. dzieli odległość 30 km.od wojsk aliantów. Partyzanci niszczą barki na kanale Carentan i pociągi z posiłkami w pasie przyfrontowym. Dowódca franc. A.K.gen.Koenig przybył do Cherbourga.

BITWA O PANSTWA BAŁTYCKIE I PRUSY WSCHOD.-

Ofenzywa rosjyks ma charakter operacji otoczenia dla wyparcia wojsk niemieckich z krajów bałtyckich oraz uderzenia frontowego w kierunku Prus Wsch. Niemcy będą zmuszeni ewakuować Estonię,Łotwę i przynajmniej północną część Litwy,jeżeli nie powstrzymają wojsk sowieckich w Wilnie lub jeśli nie utworzą linii oporu przed Kownem. Niemcy gorączkowo fortykijują Kowno i okolicę,jednak szybkość i siła uderzenia rosyjskiego pozwala przypuszczać,że wszelkie wysiłki niemieckie pozostaną beżskuteczne. Neutralni donoszą,że Rosjanie gromadzą na froncie bałtyckim wielkie wojska naprzeciw linii Psków-Rewal.

Tymczasem na całym froncie środkowym klęska Niemców przybiera rozmiary katastrofy. O.K.W.ściąga odwody i rzuca je w wir walki,chcąc za wszelką cenę wstrzymać falę wojsk rosyjskich,prącą niepowstrzymanie naprzód. Generałowie Rokossowski i Czerniakowski uderzają w kierunku Prus Wschodnich,odnosząc wielkie sukcesy. Linia Wilno Dynaburg została przerwana,rzeka Dryssa przekroczona na przestrzeni 40 km.,na północ od Wilna granice Litwy i Łotwy sforsowane. Od Prus odległość wynosi ponad 100 km. Na linii Dynaburg-Wilno zdobyto 700 miejscowości. Zająwszy Bracław i Swięciany Rosjanie wtargnęli do Wilna i w mieście toczą się walki uliczne. OKW robi wszelkie wysiłki dla utrzymania Wilna,rzucono wojska spadochroniarskie i 5 pułków piechoty, mimo to Niemcy są wypierani z miasta a Rosjanie zdobyli dworzec kolejowy i lotnisko. Na półn.zachód od Wilna Rosjanie czynią szybkie postępy na Kowno.

Na południe od Wilna dowództwo sowieckie prowadzi potężne natarcie na Grodno, Białystok i Brześć Litewski. W natarciu na Grodno zdobyto Lidę i Nowogródek,na Białystok zajęto Baranowicze i Słonim,przekroczono Szarę na 60 km.szerokości,a od Białegostoku dzieli Rosjan odległość 100 km.-

Posuwając się na Brześć Rosjanie z poł. - Stolin i Łuniniec w rej. Pińska. Moskwa milczy zupełnie o sytuacji w rej. Kowla, ale OKW przyznaje, że 10 dyw. rosyjskich piechoty i 3 korpusy panc. posuwają się z Kowla na Lublin.

Rozprzężenie wśród rozbitych wojsk niem. rośnie, żołnierze poddają się całymi tysiącami. Z trzech otoczonych koło Mińska korpusów poddało się 7.500 żołnierzy z 4-ma generałami: Hofmeisterem, Dürrerem, Steinkellerem i Prowitzem. Gen. Gamber wzięty do niewoli pod Mohylewem oświadczył, że generałowie niemieccy są pozbawieni wszelkiej inicjatywy. Zadaniem ich jest jedynie ślepe wykonywanie rozkazów Hitlera. Zdają oni sobie sprawę z beznadziejności sytuacji, lecz muszą tylko wojnę przedłużać.

Lotnictwo sowieckie silnie zbombardowało Kirkeness w Norwegii, jedyny port do zaopatrywania wojsk niemieckich w półn. Finlandii. Wobec prawdopodobieństwa, że Rosjanie rozpoczną uderzenia z Petsamo przez Finlandię na półn. Norwegię, Szwecja urzędowo ogłosiła, iż nie zezwoli na tranzyt wojsk niem. ani zaopatrzenia przez swoje terytorium.

INNE FRONTY.

- WŁOCHY. - Na całym froncie toczą się ciężkie walki. Pod Livorno zdobyła V armia Voltera, w Livorno włoscy partyzanci toczą walki uliczne z Niemcami. Wczoraj alianci posunęli się o 6 km. poza Voltera, wbijając się klinem w pozycje niemieckie. Pod Arezzo silne kontrataki niem. zostały odparte. W centrum alianci są oddaleni 13 km. od Umbertide.

- WOJNA LOTNICZA. - W czasie piątkowego nalotu na Lipsk i okolicę zniszczono 167 niem. maszyn, straty Ameryk. łącznie z bombardowaniem Śląska wynoszą 69 samolotów. W sobotę 500 bombowców z Włoch atakowało 3 lotniska koło Wiednia, rafinerie we Floridsdorf i przemysł koło Budapesztu. Z Anglii w dzień bombardowano wyrzutnie w Pas de Calais, w nocy eskadry RAF-u niszczyły Zagł. Ruhry, a Moskity dokonały nalotu na Berlin, wywołując wielkie pożary. W niedzielę z baz włoskich atakowano rafinerie w Ploesti a 500 bombowców USA uderzyło na Austrię - Węgry i Jugosławię. Zestrzelono 75 niem. myśliwców, tracąc 21 własnych. W nocy Moskity operowały nad Zagł. Ruhry. W poniedziałek zbombardowano ponownie Ploesti, a Moskity niszczyły rafinerie w Niemczech. Zniszczono 14 niem. maszyn, [illegible] nie wróciło.

PACYFIK. - Wyspa Saipan została całkowicie obsadzona przez wojska amerykańskie. Na wyspie Noemfur oddziały amerykańskie zajęły trzecie i ostatnie lotnisko japońskie, nie ponosząc żadnych strat. Na wyspie Saipan Japończycy stracili do tej pory 9000 zabitych. Amerykanie dotarli do punktu, położonego o niecałe dwie mile ang. od południowo-wschodniego cypla wyspy. Superbombowce amerykańskie "Shin" zaatakowały w nocy z czwartku na piątek dwie bazy na wyspie Kiusziu, mianowicie ośrodek metalurgiczny Yawato na północy, zbombardowany ostatnio dn. 15. czerwca, oraz bazy japońskiej floty Sasebo na wybrzeżu zachodnim. Na centralnym Pacyfiku wykonano naloty na wyspy Truk, Guam i Yap, na południ.-zach. zaś na Rabaul.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 9.20 rano.

- Wilno zostało zupełnie otoczone. Klin rosyjski w uderzeniu na Kowno wbity został głęboko w terytorium Litwy, szosa Kowno - Dynaburg przecięta. Rosjanie kontynuują szybki marsz na Grodno. Kanonierki rosyjskie na Prypeci wspierają ofenzywę rosyjską na Pińsk.

- Zagrożenie wojsk Rommla ogromnie wzrosło przez nagłe uderzenie brytyjskie w rej. Odon i Orne. Brytyjczycy znajdują się już 10 km. na południe od Caen. Amerykanie doszli na 5 km. do St. Lo.

- Niemieckie pozycje broniące Livorna zostały złamane brytyjskim klinem.

- Wspólne oświadczenie prez. Roosevelta i Churchilla głosi, że niemieckie łodzie podwodne poniosły całkowitą klęskę. Nie zdołały one zatopić ani jednej jednostki w Kanale od początku inwazji, a w czerwcu ilość zatopień przez niem. łodzie podwodne na wszystkich morzach jest najniższa od początku wojny. Na każdy zatopiony statek przypada kilka zatopionych łodzi podwodnych.

- "Afton Tidningen" donosi, że główna kwatera Hitlera została przeniesiona z Prus Wsch. wgłąb Niemiec. Hitler wydał rozkaz rozstrzeliwania oficerów za objawy chęci poddania się, przyczym zagroził represjami w stosunku do ich rodzin.

- D.N.B. dementuje pogłoskę o jakichś posunięciach Pappena w Turcji w sprawie prób pokoju. Podaje, że Pappen znajduje się obecnie w swej letniej rezydencji z urzędnikami niemieckiej ambasady, a nie w Ankarze.

---.---.---

O ZDROWIE ZYCIA PUBLICZNEGO.

Wiadomo, że stronnictwa prawicowe powołały swego czasu do życia odrębne organizacje wojskowe pod nazwą "Narodowa Organizacja Wojskowa" /N.O.W./ i "Narodowe Siły Zbrojne" /N.S.Z./. Obie te organizacje wstąpiły do Armii Krajowej, przyczym N.O.W. uczyniła to dawniej, a ostatnio t.j. kilka miesięcy temu i N.S.Z. zadeklarowały podporządkowały się A.K. Ale tylko pozornie. Bo ostatni rozkaz naczelnego dowódcy stwierdza, że komenda N.S.Z. nie podporządkowała - w myśl uzgodnienia swych efektywów dowództwu A.K., które w tym stanie rzeczy wzywa członków N.S.Z. do wstępowania w szeregi A.K. ponad głowami swych komendantów. Niemniej jednak zaistniał fakt, że w tym chaosie organizacyjnym oddziały N.S.Z. występują często nazewnątrz jako oddziały A.K. Wcielona w Armię Krajową N.O.W. zachowała również pewnego rodzaju odrębność, a stan taki doprowadził do wypadków, straszliwych w swej grozie i zbrodniczości, że nie sposób milczeć i taić okropną prawdę. Prasa podziemna przepełniona jest alarmującymi wiadomościami o działalności tych organizacji. Podajemy dziś głosy organów Stronnictwa Ludowego i P.P.S.

Oto organ Stronnictwa Ludowego "Zywią i bronią" z dnia 15. maja br. tak pisze o działalności prawicowych organizacji wojskowych :

"N.S.Z. mają swoje wyraźne oblicze. Skupiły się w nich te wszystkie elementy polskiej reakcji, które jeszcze przed wojną marzyły o polskim faszyźmie czy hitleryźmie. Znaczy to poprostu, że drogą zamachu mają być zgniecione i zniszczone wszystkie polskie siły demokratyczne, a władza na długie lata ma się znaleźć w rękach totalizującej reakcji. Ruch ludowy i robotniczy są im najbardziej nienawistne. Te właśnie N.S.Z. zostały wcielone w obręb A.K. rozkazem naczelnego dowództwa, bez oglądania się na ich ideowe kierownictwo, które niedawno wydało odezwę tej treści : " wewnątrz kraju obok prowadzonej we właściwych granicach akcji antyniemieckiej, na plan pierwszy wysuwa się bezwzględna walka z bandytyzmem, anarchią i komunizmem". A walka ta tak wygląda : w nocy z 23 na 24.2.br. oddziały zbrojne N.S.Z. przebrane w mundury niemieckie przeprowadziły pacyfikację w szeregu wsi w powiatach Opoczno i Końskie, uprowadzono z nich ponad chłopów i kobiet, a uciekających do lasu mieszkańców ostrzeliwano z karabinów maszynowych. W Kieleckim wymordowano ludność trzech wsi, a następnie je spalono. Ludowcowa ajencja "Wieś" donosi że organizacje bazujące na ośrodkach narodowych i ozonowych, sięgają do środków teroru personalnego t.j. likwidowania przeciwników, głównie ludowców, pod pozorem walki z komunizmem".

"Robotnik" organ P.P.S. prawicy w numerze 2 z dn. 25.6.44 w artykule "Prowokowanie wojny domowej" stwierdza, że już rok z górą ręka rodzimych zbrodniarzy dokonywa mordów na przedstawicielach socjalistycznych, ludowych i demokratycznych przy bliskiej współpracy w wielu punktach w kraju z mordercami hitlerowskimi. Pisze dalej :

"Ta potworność mogła wyrosnąć tylko na podłożu wspólnoty ideowej, przed wojną jawnie głoszonej, z hitleryzmem lub faszyzmem Mussoliniego, dzisiaj dającej usprawiedliwienie haniebnego rzemiosła. Hitlerowska mentalność, pogłębiona przez wojenną demoralizację, każe rewolwerem i kulą rozprawiać się nawet z prawicowymi elementami polskimi, gdy te stoją na zawadzie "przełomu narodowego". Mordy polityczne uprawiane przez różne elementy, podszywające się pod nazwę "narodowych organizacji" muszą się spotkać z przeciwdziałaniem wszystkich czynników naszego życia. Musi powstać przeciwko zbrodniarzom solidarna opinia, potępiająca mord jako narzędzie walki politycznej, piętnująca świadomą i nieświadomą współpracę z okupantem szczególnie potworną, gdy potęguje krwawy jego teror. Musi też wkroczyć sąd Rzeczypospolitej, wszystkie dotychczas znane i zarejestrowane fakty z tej dziedziny rozpatrzeć winnych odnaleźć i bez wahania wskazać zbrodniarzy, jak na to zasługują".

Te fakty smutne i przerażające swoją zbrodniczością wykazują niezbicie, że w naszej armii podziemnej źle się dzieje oraz, że zaślepione partyjnictwo prawicy przekracza wszelką miarę. Niestety kierownictwo A.K. nie jest zdolne temu przeciwdziałać ani ukrócić nadużyć i zwykłych zbrodni. Słusznie też przestrzega autor artykułu w "Robotniku", że jeżeli nie nastąpi ukrócenie tych zbrodni przez oficjalne czynniki, pozostanie droga samoobrony bezpośredniej poszczególnych organizacji. My pozwolimy sobie jednak tylko na małą uwagę i skromne zapytanie : dlaczego Stronnictwo Ludowe i P.P.S. nie wyciągną śmiałej i uczciwej konsekwencji wobec duchowych ojców zdziczałych wybujało-

ści nacjonalizmu endecko-oenerowskiego, - którzy są współpartnerami w targach o ... fotele ?

SPRAWY POLSKIE.

Minister Stańczyk otrzymał depeszę - od przewodniczących obu największych organizacji robotniczych w USA Philippa Murraya /C.T.O./ i Wiliama Greena /A.P.L./. Murray podkreśla w depeszy, że robotnicy - jego związku spoglądają z niesłychanym podziwem na walkę polskiego narodu, szczególnie polskich robotników z najeźdźcą. - "Teraz rozpoczynacie przygotowanie do zadania ostatecznego ciosu wrogowi przez - powszechne powstanie w warunkach, trudnych do uwierzenia. Jesteśmy mocno przeświadczeni, że powstanie Polska postępowa i demokratyczna, w pełni niepodległa". Wiliam Green wyraził również niezłomną wiarę, że Polska się odrodzi jako państwo zupełnie wolne.

W związku z pierwszą rocznicą śmierci gen. Sikorskiego Moskwa nadała specjalną audycję, w której wyrażała się o gen. - Sikorskim z najwyższym uznaniem. Twierdzi jednak, że rząd polski nie utrzymał - linii jego polityki, a głos zabrały czynniki faszystowskie, które znalazły swe siedlisko w sztabie armii.

POD OKUPACJĄ SOWIECKĄ. - Według relacji "Rzeczypospolitej" obecnie odnoszą się bolszewicy do Polaków naogół życzliwie, aczkolwiek dążą do tego, aby jaknajwięcej Polaków opuściło wschodnie połacie - Polski. Nie utrudniają wyjazdów z Kresów na tereny zajęte przez Niemców, ani też - wgłąb Rosji. Znane są nawet wypadki wyjazdu Polaków do Persji, na co władze bolszewickie wydały pozwolenie. Żadnych okrucieństw ani nadużyć w stosunku do Polaków niema, poza nielicznymi wypadkami swawoli żołnierskiej i okradania ludności. Jednak po przyjeździe N.K.W.D. sytuacja się poprawiła. W pewnych wypadkach tworzy się milicję z Polaków, a w gminie Złotniki pod - Podhajcami przewodniczącym rady został - Polak. Do administracji są przyjmowani - tylko ci inteligenci Polacy, którzy się - nie zdradzają, że są narodowości polskiej. Stosunek do księży katolickich jest poprawny. Kierownicze stanowisko w administracji objęli ci sami ludzie, którzy pełnili te funkcje w czasie poprzedniej okupacji sowieckiej. W niektórych okolicach przystąpiono do tworzenia kołchozów i artieli. Jednak od połowy marca praca organizacyjna władz sowieckich znacznie osłabła. Jakby na skutek nowych instrukcji zaprzestano urządzania tych ziem jako przynależnych do Rosji. Na pytania tyczące przyszłości tego kraju słyszy się odpowiedzi : "Tu Polska, - jeszcze nie wiadomo co będzie. My idziemy na Niemca, a wy się sami urządzajcie".

WIADOMOSCI RADIOWE.

- Radio londyńskie zwróciło się z ostrzeżeniem do ludności Litwy, że mimo ostrzeżenia z grudnia 1942 ludność litewska prześladuje i gnębi inne narodowości. Ostrzega się, że nietylko winnych ale i tych, którzy im pomagają lub zachowują się obojętnie - wobec tych faktów, spotka ciężka kara.

- Francuskie radio Algier ogłosiło wezwanie do francuskich jeńców i robotników w Rzeszy, aby wobec możliwej kapitulacji - lub nagłego załamania się Niemiec nawiązali łączność z robotnikami innych narodowości i tajnymi organizacjami niemieckimi. - Obecnie należy zwiększyć ilość akcji sabotażowej.

- Gen. de Gaulle przybył do Waszyngtonu, gdzie odbędzie szereg narad z min. C. Hullem. De Gaulle będzie przyjęty również przez - premiera Kanady.

- Dziennik "News Chronicle" pisze z Rumunii, że w częściach kraju zajętych przez wojska sowieckie panują między wojskiem a ludnością stosunki dobre, chociaż ludność odnosi się do Rosjan z pewną rezerwą. Sowieci zupełnie nie mieszają się do zarządu cywilnego, urzędnicy rumuńscy pełnią swą - służbę, policja jest całkowicie rumuńska i Rosjanie unikają wtrącania się do jej funkcji. Związki zawodowe powstały bez jakiejkolwiek ingerencji władz sowieckich. W wielu wypadkach związki zawodowe zawarły umowy z właścicielami fabryk, regulując czas - pracy, wysokość wynagrodzenia i t.p.

- Bazylejski dziennik "National Zeitung" donosi, że do poselstwa niemieckiego w Bernie przysłano liczne transporty złota. Podobnie przysłano z Rzeszy do Lizbony wielkie transporty złota samolotami. W Portugalii szerzą się uporczywe wiadomości o podjęciu przez Niemców tajnych rokowań pokojowych, choć rzecznik niemieckiego M.S.Z. - zaprzeczył tym pogłoskom.

- Szwedzkie min. spraw zagranicznych donosi, że król Gustaw zwrócił się do regenta Węgier Horthyego z prośbą, by wraz z rządem wystąpił przeciwko dalszym prześladowaniom Żydów węgierskich.

---oooOOOooo---